

marynarzom, którzy cztery razy musieli się już ratować się ze statku, trafionego torpedą łodzi podwod. Ich doświadczenie w walce z łódkami jest tym cenniejsze. Jeśli nasz okręt tonie, zawsze może liczyć na ratunek jednostek konwojujących. Jeśli tonie Niem. łódź podwod., przed załogą stoi alternatywa, śmierci albo niewoli. Ilość doświadczonych marynarzy Niem. ustawicznie topnieje. Nawet tym załogom, które przebywają na odpoczynku w portach póln. Francji nasze lotnictwo nie daje spokoju, uniemożliwiając im zarówno wytchnienie, jak i trening.-- Najcharakterystyczniejszym zwrotem w taktyce łodzi podwod. w ostat. czasach jest przebywanie na powierzchni morza tak długo, jak to tylko możliwe i to nawet w obliczu ataków naszych samolotów. Dotychczas łódź podwod. na widok samolotu natychmiast się zanurzała. Dowodzi to, jak dalece Niemcom zależy na topieniu nastych statków nawet za cenę wysokich strat własnych, atak bowiem, wykonany na powierzchni wody przez łódź podwod. daje większą gwarancję celności, niż przeprowadzone podczas zanurzenia.--